

# Jakub Skorupa, Koledzy

Moi koledzy mają trochę już dość  
Moi koledzy chcą oszukać swój los  
Ja z taką pracą będę - nie - byle kto  
Nie musisz mówić na głos, wiem, że też - jesteś stąd  
Zero stresu, ale gdyby to dzwoń  
Jakbyś się przegrzał psycho helpline i sport  
Chciałbym coś zmienić, ale kredyt na dom  
Chciałbym coś zrobić, ale już nie wiem co

Zmieniamy świat, więc opanuj tę frustrację  
Po czwartej kawie mówisz lekko niewyraźnie  
To duża firma, więc myślimy raczej stadnie  
Więcej uśmiechu - przecież tak tu kurwa ładnie  
Zmieniamy świat, a ty od nas masz tę szansę  
Masz wypłatę no i masz w leasingu Mazdę  
To duża firma, więc zachowuj się poważnie  
Nie wiem co robię, ale myśli raczej straszne

Skończyłem uni, teraz musi być sztos  
Biegnę po złoto, jakby gonił mnie ktoś  
Ja i koledzy mamy powoli dość  
Jeden już odpadł a to był wysoki most  
Wpadnij po pracy napijemy się coś  
I skończ pierdolić, że alkohol to zło  
Mogłeś coś zmienić, w sumie nie mogłeś, bo  
Mogłeś wyskoczyć, ale piętro nie to

Zmieniamy świat, więc opanuj tę frustrację  
Po czwartej kawie mówisz lekko niewyraźnie  
To duża firma, więc myślimy raczej stadnie  
Więcej uśmiechu - przecież tak tu kurwa ładnie  
Zmieniamy świat, a ty od nas masz tę szansę  
Masz wypłatę no i masz w leasingu Mazdę  
To duża firma, więc zachowuj się poważnie  
Nie wiem co robię, ale myśli raczej straszne